

# ŻYCIĘ PODŁASIA

## TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Redakcja i Administracja: Siedlce, Piłsudskiego 6. Konto P. K. O. Nr. 65.551. Właściciel konta: K.K.O. Siedlce. Na odwrocie zaznaczyć: na rachunek „Życia Podlasia”. Telefon Nr. 90.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—14 codziennie, Wtorki, piątki 12—15. Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od g. 12—13.

# wielka treść

„Chce dotknąć prawdy o odwadze myśli i odwadze metod pracy. Gdy stać się rzeczą moją, musi ona mieć swój przeczący temu, co jest. Dla tego jest ona nowa. Gdy się myśli o innych prawdach, trzeba przystąpić do przekonania, że dla nowej myśli trzeba mieć odwagę, trzeba przekroczyć przeszkodę, prawdę, wyznawaną przez ludzi. Napoleon mówił, że by słamać przeszkodę, nie trzeba ich uważać za przeszkodę. Ten prosty sposób stanowił podstawę odwagi myśli i, my stając się nowatorami i zafascynowani, odważni myśli i powieźliwymi sobie, te przeszkody, które chcemy przekroczyć, nie będziemy uważali za przeszkodę. Obok odwagi myśli mieliśmy i odwagę pracy...”

*Józef Piłsudski*  
na Zjeździe Legionistów w Kielcach w sierpniu 1926.

„Wódz Naczelny, generał R.”: Smigły, przeniósł datę legoźnoźnego zjazdu legioñistów na rok następný.

Słowa rozkazu generała Smigłego każą nam rozumieć treść daty: „Wódz, jak słub graniczny znaczący... icę dwóch epok dziejów Polski”, uaty 6 sierpnia 1914 roku.

Wymowa rozkazu Naczelnego Wodza jest jasna. I nie wymaga komentarzy dla tych, którzy na zew Komendanta ruszyli w bój, przwyzdiali z chwilą wybuchu wojny światowej mundur polski, na czołach mieli widoczny znak-symbol: Orła Polskiego.

Tak się bowiem złoczy i tak było w ciągu kilkunastu lat bytu wyzwolonej Polski, że zjazdów legoñowych wyzewkali corocznie netylko sami legioñicy. Wyzewkali ich kraj całej. Czyż całego społeczeństwa zwroćona były w stronę miast, w których zbierała się brat legoñowa. A na tych zjazdach przepiętna fala miłości i entuzjazmu skupiała się dokoła postaci o krzaczastych brwiach i sumiastym wąsie, postaci w szarej matioćowej. To zjazdów... szly rok rocznie nowe wskazania Twórcy Czynu i Odnowiciela Polski — wskazania, które netylko legły w duszach żołnierskich, ale promieniowały następnie na kraj cały.

Przez wiele, wiele lat netylko żołnierze Komendanta, ich Polska cała żyła w orbicie tego, co myślał, tworzył i mówił Józef Piłsudski. Na jego barkach spoczywało brzemie odpowiedzialności, w jego głowie skupiała się cała troska o Polskę, w Jego rękach spoczywał los nas wszystkich.

Przszło jednak lato, w którym sam nie stanął na zjeździe wśród swych dawnych towarzyszy broni, a napisal do nich w przeczeniu tego, co niebawem się stanie:

— „Ja was — napisał — wbrew wam samym nieraz zmuszałem do ciężkich i bardzo nieprzyjemnych rzeczy. Musi przýść chwila, że ten ciężar odpowiedzialności za siebie zrzucę...”

Chwila ta nadeszła 12 maja 1935 r.

Od tej to chwili odpowiedzialność za Polskę, ponosi Naród ze swoim wodzem. Na naszych barkach spoczęło to ciężkie brzemie. W nasze głowy i mózgi troska o przyszłość, w nasze ręce praca, która zdecydowanie o losie Polski. To też uprzytomnić sobie musimy, bez pozy i bez romantycznych słów:

## Niepamiętliwi ludzie

Od czasu ogłoszenia o ostatniej amnestii wiele się w Polsce pisało, wiele więcej mówiło o Witosie. Począto organizować petycję, zezwolenie na powrót Witoso do kraju, rozpoczęto w polskiej prasie na wychodźstwie specjalną kampanję, w czasie której „ponad pięć wybielony” wóji wierzchołskowy przedstawiony został jako bodaj jedyny, wielki i najwielki bohater narodowy. Przewodawa w tej kampanji prasa endecka na wychodźstwie, w kraju prasa ludowa wszystkich odcieni stara się systematycznie podniecać nastroje mas chłopskich tak, by poprzez te nastroje uścielił Witosowi triumfalny powrót do kraju, z którego zbiegł, do ludu, który opuścił, do dostojństwa przywódcy, którego nie okazał się godnym.

Zadziwną jest ta harmonia głosów opozycyjnych na temat Witoso. A tak niedawno, jeszcze lat niewiele temu głosy te zupełnie inaczej brzmiały. Przypomnijmy je. Toż dawne katalizmy nie zniszczył organów P.P.S., Stronnicwa Ludowego „Piast”, „Wyzwolenia”, Stronnicwa Chłopskiego, gdzie zwano „obronę ludu” niezbyt pięknie sprawił sobie wypowiedział.

Najwięcej miejsca poświęcano w tych organach Witosowi. Nie zszędzia dzwignego — zawsze chciał on odegrać jakąś rolę.

Wspominając młodzież Witoso, pisze „Wyzwolenie”: „Chłopi nie mieli do Witoso przekonania”. „Cienmy mały człowiek” — charakteryzowało go krótko „Wyzwolenie”.

Powolany przez Marszałka Piłsudskiego na stanowisko szefa rządu w r. 1920 nie zrozumiał swej roli. Rozmawiał się w powstaniach. Przewodził od władzy o jednym tylko myślał, jak do niej wrócić.

Jeszcze nie zwiedły kwiaty, noszone przez anarchiczne ręce na grób za bójcy Prezydenta Narutowicza, jeszcze nie pogęły się rany na głowach posłów polskiej, zadane przez demonstrantów endeckich, a już Witos zawarł pakt z endeckimi celem utworzenia własnego rządu, zwanego chjeno-piastowym.

Pisał wtedy ś.p. Jan Dębski o Witosie: „Schylił się Witos i jego witosowe stadko pod nogi starego porządku i z pod nich głowy wolnej nie podnie-

całkiem realnie i praktycznie: czy to brzemie odpowiedzialności przejęliśmy faktycznie? Czy też znów chcemy je zrzucić na barki jednego człowieka? Czy znów mamy dopuścić, by jeden człowiek musiał borykać się z losem? Sam...”

się nigdy. Usiedli zchylonemu chłopu na grzbiecie panowie i gnąć będą przez życie całe tam, gdzie miejsce służki pańszczyziaka do przedpokoju, do obory. A za psia i wierzną służbę poklepią i pogłaszczą po ramieniu”.

A „Wyzwolenie” nazywało w tym czasie Witoso stałe” szachrajem i spekulantem politycznym”. Czyż trzeba przypominać, co o Witosie pisano w związku z ideą i wykonaniem reformy rolnej? Ze zdaniem wлады, zrobil z reformy rolnej to, co określano jako jedno wielkie oszustwo. O gospodarce przetrzonych spółek parcelacyjnych, które za zgodą Witoso popelnialy nadużycia, łamały ustawy, daryły skórę z chłopo, zapelniając kieszenie u d z i a l o w c ó w i członków zarządów. Gazety chłopskie wyliczały dzień czas te wszystkie spółki, przeklinane do dziś przez lud, jako siedziby wyssku.

Czyż trzeba przypominać „działalność” Polsko-Amerykańskiego Banku Ludowego, cieszącego się poparciem rządu Witoso? O sprawie Dołży?

Osobny przytoczyć nie chcemy Witoso stanowisko spółki leśne, eksploatującej lasy rządowe. Przy protekcji Witoso i jego ministrów spółki te zawarły z rządem kontrakty, które były wyraźnym grabieniem skarbu Państwa. Płacono bowiem skarbowi ledwie 1/3 części targowych cen za drzewo, reszta zaś zapelniała kieszenie udziałowców. Prezesem rady nadzorczej „Ludowej Spółki Drzewnej” w Krakowie był sam Witos. Na czele spółki „Zagroda” stał b. poseł Pawłowicz, znany poplecznik Witoso. Echą jego działalności rolnej gęły się jeszcze w poprzednim sejmie...

Rok 1923 — listopad — krwawy listopad, militarystyka kolei, pamiętne słowa Witoso: „jest źie — będzie jeszcze gorzej!” Wielkie wiecie ludowe piętnowanie Witoso, który „cała swa działalność prowadzi do nieuchronnej ruiny Państwa, gospodarstwa i moralności narodowej, rozkłada administrację, obniża oświatę i kulturę”.

A gdy po krwawych, zwinionych przez rząd Witoso, wypadkach rząd ten upadł, Witoso przysiadł myśleć o objęciu władzy z powrotem.

(Dokończenie na stronie 3-ciej)

Bo uznaliśmy w generale Smigłym prawego następcę Komendanta i mamy przed nim odpowiadać za „podwignięcie Polski wyżej”, za „obronę Polski”. I musimy sobie wrpóźdy uświadomić, czy to, co czynimy, co podejmujemy w świecie otaczającej nas rzeczywistości, odpowiada treścią tej rocznicy, której „zasadniczą cechą — jak brzmia słowa ostatniego rozkazu Wodza Naczelnego — jest postawa czynna i wielki wysiłek?”

Bo... jeśli głębiej sięgniemy myślać to cóż mamy na zjazdach legioñowych święcić.

Wspomnienie wielkiego, historycznego Czynu. Wspomnienie dzieła, podjętego w brew wszystkim i poza wszystkim przez największego w tysiącleciu Polski postać.

Czyn ten należy do historii. Wydała już historia o nim swój sąd.

A rośnie już nowe pokolenie, dojrzewa do pracy w wolnej Polsce generacja, która ten Czyn zna już tylko z podręczników lub z opowieści swych ojców i matek. A ich ręce i głowy są gotowe do pracy.

Życie idzie naprzód. Życie narzuca nam nowe obowiązki, nowe zadania, nowe brzemie odpowiedzialności.

Musimy więc w rocznicę 6 sierpnia netylko rozpamiętywać to, co na swe skrzydła wzięła legenda, co przeszło do złotych kart historii — ale musimy znajdować to, co nas łączy z otaczającym nas życiem i co nas wie-dzie naprzód.

General Rydz-Smigły dał nam wielkie zadanie. Kazał nam skupić się pod hasłem „obrony Polski” — „dzwignięcia jej wyżej, by stała się silna.

Takim bowiem, a nie innym jest Józef Piłsudskiego testament i spuścizna.

Jeśli więc uznaliśmy w gen. Smigłym naszego duchowego przewodnika, naszego Wodza, to nie wolno nam witać Go tak, jakbyśmy Go na Zjeździe witali, tylko słowami „Niech żyje” — ale musimy jako odzew na hasła i zadania, które przed nami postawił, wciąż walczyć. „Przewodził nam, Generale. Do Twej dyspozycji są nasze myśli, nasze uczucia, nasze serca i nasze życie”.

Z naszej „postawy czynnej i wielkiego wysiłku” zdamy sprawę, gdy rozkażesz, byśmy Cię otoczyli na zjeździe następnym dawnych żołnierzy Józefa Piłsudskiego i wtedy udowodnimy, że „rozumujemy wielką treść daty 6-go sierpnia”.

A obok nas, wraz z nami niech staną wszyscy ludzie dobrej woli — wszyscy Polacy.

# Z MIASTA I POWIATU

## Zawody lotnicze

W dn. 22 sierpnia br. Klub Lotniczy Podlaski Wytwórni Samolotów w Białej Podlaskiej organizuje zawody lotnicze p. n. „II Zlot Gwiazdzysty do Białej Podlaskiej”. Zawody te będą ostatnimi przed ogólnokrajowymi, które odbędą się we wrześniu b.r., będą więc one najlepszym sprawdzianem stopnia doskonałości pilotów turystycznych z wszystkich Aero-klubów Polskich. Ponadto zawody nasze mają na celu wykpięksenie propagandy lotniczej na terenie całego Podlasia i częściowo Polesia, gdyż poza Zlotem Gwiazdzystym do Białej Podl., przewidziano w regulaminie tych zawodów lot okrężny na trasie Biała Podlaska, Siedlec, Siemiatyce, Bielsk-Podl., Kamieniec Lit., Białystok, Barczewo, Raczyn, Luków, Międzyrzec, Biała Podlaska, Lublin.

W miejscowościach wyżej wymienionych zorganizowane zostaną punkty kontrolne, na których poza obowiązkim zrzuceniem młotku przed zawodnika, będzie ponadto obowiązywało rozrzucone ułotek L.O.P.P.

## Roboty brukarskie na Nowych Siedlcach

Techniczne roboty ziemne, prowadzone przez Magistrat na terenie Nowych Siedlec, są już na ukończeniu i będą trwały jeszcze około 2 tygodni. Zabrakowało już całkowicie As. Prusa na przestrzeni 770 m. dług. przy 5 m. szerokości jezdni, oraz położono po jednej stronie alei chodniki, a po obu stronach urządzono trawniki.

W stadium budowy są jeszcze ulice Jagiellońska (580 m. b.), Bema (560 m. b.) i Rawicza (330 m. b.). Jezdnie tych ulic, brukowane, mają szerokości po 5 m., chodniki po obu stronach ulic po 1 1/2 m. szer.

Kosz wybrukowania ulic pokrywa w 50% Wykścienie posesy, i w 50% Magistrat.

Przy robotach ziemnych, przez czas trwania pracy zatrudnionych było 70 robotników i 3 pomocników — inżynierów. Nadzór nad robotami, sprawuje p. Stanisław Preciak, zaś ogólne kierownictwo robot ziemnych inż. Piotrowski.

Trzeba nadmienić, że robotnicy pracują bez zmiany, t. zw. są stale zatrudnieni, co jest rzadką zjawiskiem.

Jeżeli chodzić o pracę w kwestii zatrudnienia bezrobotnych w Siedlcach, to jest ona całkowicie zadawalająca, w jednym bowiem tytule m-cm czerwcu na robotach miejskich zatrudnionych było 500 osób.

Jak na Siedlce, jest to wyjątkowo duża liczba.

## Kradzież mieszkaniowa

Z mieszkania Anieli Kubus (Bema 12) po wyjściu szyby, dostali się złodzieje i skradli różną garderobę męską i damską, bieliznę oraz biżuterię, ogólnej wartości 640 zł.

## Bójki

W piwnicy Edwarda Hawryluka w Łęczach, wywiąła bójka pomiędzy dwoma brukarzami — Józefem Lachowskim i Tomaszem Pachnym. Lachowski, chwyciwszy taboret, tak silnie uderzył Pachnego, że zwał mu zębra. Wobec Lachowskiego Sąd Grodzki za stosował areszt do czasu złożenia kaucji.

W korytarzu Sądu Grodzkiego w Łosicach wywiąła bójka między Władysławem Zajkowskim ze wsi Gorygn. Korczew, pow. sokulskiego, a Władysławem Kurpijanikiem z Łosic. Podczas bójki Zajkowski zadął 5 ran nożem w plecy, Kurpijanikowi.

Kurpijanika przewieziono do Szpitala N. M. P. w Siedlcach a Zajkowskiego osadzono w areszcie.

## Ułeczka aresztanta

Na st. kolejowej Brozsków zbiegł w dn. 18 bm. z powozkory Józef Sypta (Warszawa ul. Długa Nr. 4) Sypta był zatrzymany tegoż dnia jako podejrzan o kradzież mieszkaniową na terenie m. Siedlec.

## Wiec protestacyjny w Prusynie przeciwko zakusom niemieckim na Gdansk.

W Prusynie w dn. 19. bm. o godz. 14 odbyło się pod gołem niebem wielkie zebranie protestacyjne przeciwko ostatnim wystąpieniom prezydenta Senatu Wolnego Miasta Gdanska na terenie międzynarodowym. Do zebranych przyszedł kościelnik przemawiał woił gm. Starawie, p. Aleksander Kozioł, na temat praw polskich do Gdanska, poczem odczytał rozsolenie protestujące, która zebrani przyjęli buławicznymi oklaskami. Rezolucja została podpisana przez przeszło 300 osób.

## Nieszczęśliwy wypadek

We wsi Kobylany, gm. Kornica, w czasie rozbitania wiatruku przez wójta Hipolita Bujnowskiego, została nieostrożnie strącona belka, która spadając poturbowała, na szczęście lekko, robotnika Franciszka Gieza.

## Pożar zabudowań

W kol. Wyszczółki, gm. Olszanka, wybuchł pożar w zabudowaniach Wiktora Chmielewskiego.

Strawili dwie stodoły, chlewy, parnik, 15 mtr. żyta w ziarnie, 7 kur koczony, 20 kur siano, 10 mtr. owsa, 12 kur żyta w snopach i materiał na budowę domu. Straty wynoszą ogółem ponad 2000 zł.

W akcji ratunkowej brały udział straża pożarna z Hadynowa, Łosic i pogotowie przeciwpożarowe wsi i kolonii Wyszczółki.

## Ofiara kapieli

W pobliżu młyna Wymysle w gm. Niviski utonął podczas kąpieli 12-letni Apolinary Pyrz z kol. Chodów.

Zwłoki chłopca, po wydobyciu z rzeki, rodzice zabrali do domu.

## Rolnicy uczwajeli! 31.X. 1936 r. upływa termin zawierania układów konwersyjnych

Centralne Biuro do Spraw Finansowo-Rolnych przypomina właścicielom gospodarstw wiejskich, iż termin zawierania układów konwersyjnych jest 31 października 1936 r. Niezawarcie układu z instytucją 1936 r. o d y t o w a do tego terminu powoduje utratę praw dłużnika do skonwertowania swego długu na podstawie ustaw odłożeniowych i narazić może na egzekucję całej sumy dłużnej. Na wezwanie instytucji wierzytelności należy stawie się niezwłocznie celem zawarcia układu, jeżeli zaś bank lub kasa kredytowa odmówi zawarcia układu z dłużnikiem — rolnikiem, należy zwrócić się do Komitetu Konwersyjnego przy Banku Akcepcyjnym (Warszawa Nowogrodzka 59) w wiadomości o uznaniu windy instytucji kredytowej o nadejściu układu do skutku.

## Zasady rozrachunków z pogorzecami z tytułu zaległych składek ogólnych

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w piśmie do Związku Izby i Organizacji Rolniczych R.P. wyjaśnił zasady postępowania przy rozrachunkach z pogorzecami z tytułu zaległych składek objętych ostatnio obowiązującymi ułgami (okólnik Zakładu Nr. 379 z 15 VII 1935 r.).

W stosunku do właścicieli budowl, opłacających składki bieżące (w myśl p. 3 wspom. okólnika).

1) jeżeli w danej nieruchomości powstanie bieżący podatek tylko częściowa szkoda i składka od tej nieruchomości jest nadal wymierzona, sprawa ułg w stosunku do zaległych składek traktowana jest tak, jakby pożaru nie było i to bez względu na wysokość wymienionej po pożarze składki; z sum zaległej składki odlicza się tylko część, odpowiadająca podatkowi, a podatek odskądowania w tym celu podlega obciążeniu ułgami, nie są dokonywane.

2) jeżeli natomiast dana nieruchomość uległa całkowitemu zniszczeniu, to przy wypłacie odszkodowania Zakład przeprowadza rozrachunek z tytułu za-

leżnych składek (na podstawie rozp. Prezydenta R.P. o przyniesiu ubezpieczenia z zastawianiem jedyną w całości punktów 3 i 8 wspomnianego okólnika, to znaczy, jeżeli właściciel budowl opłacał bieżące składki do chwili pożaru zgodnie z p. 3 okólnika — przyjmują się, iż upłać jej i nadal, wobec czego umarza mu się 70% zaległości,

zaś pozostałe 30%, o ile nie są już wcześniej spłacone, potrąca się z odszkodowania przy zastawianiu redukcji, przewidzianej w p. 8 okólnika.

Zaległa składka za rok 1934, jako nieobjęta ułgami, podlega potrąceniu z odszkodowania tak w pierwszym, jak w drugim wypadku.

# Z kim i którą drogą

Już zgorą 17 lat żyjemy we własnym Państwie. Mamy niezależność polityczną i gospodarczą. Mamy widomą Głowę Państwa, własny rząd i własną armję do obrony naszej niepodległości.

My chłopcy znaleźliśmy się w niepodległym Państwie Polskiem różnie obróbeni pod względem politycznym. Każda dzielnica była do tego inaczej przygotowana. Każdy z nas rozumie, że były to skutki długotrwałej niewoli, rozbicia i także i różnych walk politycznych w trzech zabobach. Były w tam te także następstwa wojny światowej, która niszczyła, nietykło ludzką pracę i żywy człał. Każdy z burzliwym sumieniem i wypaczała duszą. Po tej wojnie wyśliśmy do swoich rodzin z innymi zadaniami. Nie trzeba się temu dziwić. Przez cztery lata siedzieliśmy w okopach strzeleckich, walczyliśmy za obce i wrogie państwa. Musieliśmy walczyć z masą dla zabobców. Później walczyliśmy już o lepsze jutro i za własną Ojczyznę. Walczyliśmy o ziemię i o lepsze prawo, niż nam dawaly rządy zabobców.

Tak myśleli nas tysiące i z tem wszystkim, cośmy mieli w głowie i sercu wróciliśmy do własnej strzechy, lecz nie wszyscy mieli to szczęście, bo często zastało się tylko resztki lub popiołu.

Ale ponad wszystko w głowach naszych rodziło się pytanie, jak i którą drogą iść teraz iść, gdyż już mamy własne Państwo i na własnych śmieciach siedzimy.

Kto, nam da to lepsze prawo, kto da ziemię i kto nas chłopów poprawi do wspólnego celu i dla dobra niepodległej Ojczyzny.

I o to, poszukiwaniu takiego człowieka i takiego programu stało się wielką calej zrobiej chłopskiej w Polsce. Szukaliśmy go i leśkniliśmy do niego. Niechby nas prowadził, niechby rozkazał a byłbyśmy poszli za nim z ochotą i radością. W poszukiwaniu takiego człowieka stawaliśmy na różnych luzach i na różne programy, w imię między nimi chłopci, inteligenci i kto chciał. Na skrócie wolowej nie spisały tego wlasnie, i cóż nam dali? Hasła i hasła, czyli nie. A z tego powodu gorzej i żal chłopom do różnych prowadzących i pięknych programów nigdy nie wygasnie.

Bo coby można myślać o nas to jedno jest pewne, że nasze pragnienia i nasze cele nie kończą się na zdobyciu kawałka ziemi. To jest ważne, bo jest to nasz warsztat pracy i trzeba myśleć o dzieciach i przyszłości. Ale ponad wszystkim my chłopcy za dostośmy przeszli pod kmielce zabobów, a imi między umieli ocenić i pokochać własne Państwo i dla niego pracować. Stąd taka miłość między nami do ś. p. Marszałka, który żył i pracował tylko dla Polski.

On nas nauczył ją kochać i wskazał zarządem program pracy państwowej. I dlatego chłopcy, którzy w imię jego tak kochali Marszałka. Za jednym zmachem zapomniał się o dawnych wodzach politycznych. Wszystkich oni zawiedli, a przedewszystkiem nas chłopów, bo kręte drogi nigdy nie doprowadziły do upragnionego celu.

A dzisiaj? Ta sama leśnoka ogarnia masy chłopskie. Jakimi ścieżkami i pod jakim drogowym kierunkiem trzeba iść, żeby nie błądzić? Tak pilnie się wszyscy i to jest nowa nasza troska. Wiemy, że Polska jak dawniej tak i obecnie znajduje się w trudnym położeniu, takim jakim były sąsiedów i nie nasza w tem winy. Trzeba się mieć zatem nadzieję i nadzieję, a wewnątrz Państwa musimy mieć spójność i porządek. Musimy być jednolici i karni, prowadzić przez jednego człowieka, którego uznaje cały naród. To muszą wiedzieć nasi sąsiedzi i muszą to czuć, że z polskim narodem niema żartów.

Taka siła i takie kierownictwo jest nam potrzebne tem więcej, że na całym świecie gotuje się jak w garnku pod pokrywką i może nadejść chwila, że trzeba będzie się bronić, aby wrzutek z tego garnka nie wylał się także na Polskę. Jakże drobnymi muszą być takie sprawy, czy mamy iść na prawo, czy na lewo, czy też skrokiem, bo tak chce Gaweł czy Paweł gdyż przed nami znajdują się sprawy przyszłości naszej Ojczyzny, przyszłości całej Polski. Dla nas szlak białej drogi wskazuje swoim życiem i pracą dla Państwa a także i dla ludu Marszałek. On gdy oczy zamykał na wieki oddał swój testament w ręce Generała Rydza-Śmigłego i powiedział niejako — prowadzi cały naród i czuwał, aby Polsce i ludowi nie stała się krzywda. Był przelotny, szukał kogo innego lub ogłąd się z kim innym?

Dla nas chłopów w Polsce nie może być jakichs bocznych ścieżek. Na czelu armii Polskiej stoi Generał Rydza-Śmigły. Spadkobiercą woli ś. p. Marszałka jest także gen. Rydz-Śmigły. A skoro tak, to jest człowiek w Polsce, którego trzeba należy się skupić i zjednoczyć, aby nadal użyć tej wielkiej siły, którą jest wielka i silna Polska i w tem tkwi cały program polityczny i gospodarczy narodu i nas chłopów.

Piłat Dziubiński.

## Kredyty pod zastaw zbóż w Państwowym Banku Rolnym

Jak się dowiadujemy, — w roku bieżącym Państwowy Bank Rolny przystąpił do uruchomienia kredytu rolowego oraz zaliczkowego dla rolnictwa jeszcze przed rozpoczęciem zniw, mając do dyspozycji większej własności rolnej 11 milionów złotych, a do dyspozycji mniejszej własności 6 milionów złotych z ogólnej sumy 11 milionów zł, przeznaczonej na ten cel przez Sejmik Polski. Spłata kredytu przewidziana jest w sześciu ratach miesięcznych, rozpoczęwszy od grudnia 1936 roku, oprocentowanie wynosi 3 od sta w stosunku rocznym. Tempo realizacji kredytu w ułgu znacznemu przyspieszamy. W szczególności Bank już w drugiej połowie czerwca r.b. rozpoczął przyznawanie zaliczek w wysokości 25% na poczet kredytu rolnejowego. Pozwoli to na szersze niż dotychczas wykorzystanie kredytu przez rolników, którzy nie będą mieli powodu do narzekania, że rozprządanie pożyczek ulega powolnemu opóźnieniu, a gotówka nie dociera na wieś natychmiast po zbiorach t.j. w chwili, kiedy jest najbardziej potrzebna.

## Kredyty zaliczkowe

O kredyty zaliczkowe (dla mniejszej własności), mogą ubiegać się rolnicy w najbliższej terenowo Kasie Spółdzielczej, Kasie Gminnej i Powiatowej Kasie Komunalnej, składając w tym celu podanie oraz skrypt bądź wezwanie na ogólną sumę pożyczki.

Zaliczki otrzymać można pod: żyto i owies w wysokości 7 zł. za 100 kg, jęczmień " 8 " 100 " pszenicę " 10 " 100 " siemię lniane " 20 " 100 " gorczyca i strączkowe 50% ceny rynkowej.

Oprocentowanie kredytu wynosi 3% w stosunku rocznym, potem podwyższona pokrywa kosztą blankietów wekslowych. Kredyt płatny będzie w ratach, poczynając od m-cm grudnia.

Kasy spółdzielcze otrzymują kredyty zaliczkowe z Centralnej Kasy Spółek Rolniczych, zaś Powiatowe i Kasy Komunalne i Gminne Kasy Oszczędnościowo-

Pożyczkowe oraz Kasę Spółdzielczą, nie będąc członkami Centralnej Kasy Spółdzielczej z Państwowego Banku Rolnego.

#### Kredyty zastawowe (rejestracyjne)

O kredyty zastawowe (dla większej własności) mogą ubiegać się rolnicy w Państwowym Banku Rolnym i Banku Gospodarstwa Krajowego, gdzie można otrzymać wszelkie informacje.

Kredyty zastawowe (rejestracyjne) można otrzymać pod zastaw:

4-letniego zbóż w snopie w wysokości 60% szacunku.

Głównych zbóż w ziarnie w wysokości 70% szacunku.

Pełuski, łubinu, fasoli, gryki w wysokości 30% szacunku.

Rzepak, rzepiku, siemienia lnianego i konopi w wysokości 50% szacunku.

Ościeki, Dziedzichowski, Korfanty, Maszeński mają być doradcami ułanów.

Niechętni wracamy do tych wspomnień. Bawimier wierzymy w zdrową moralność ruchu ludowego i jego wielką wartość. Lecz chodzi o to, że krótką paucę pozwała na zastanie legendą sztucznie tworzona prawdziwą wymową ludzi i wypadków.

Witos jest wprawdzie — sławny wyrokiem sądu Rządowej — nie okazał żadnej intencji zmiany swego stosunku do spraw publicznych. Wszedł na drogę, która nie da się pogodzić z lojalnością w stosunku do Państwa. I ten przesłonił swe dawne zasługi przywódco ludowego i członka Rządu Obrony Narodowej w którym wola Naczelnego Wodza i Naczelnika Państwa wyznaczyła mu rolę wielką i wspaniałą.

Legenda nadrobici i odrobici nie można, nie można też zinać „grzechów jawnych”.

## Kącik Rolniczy

### Diacek masło i mleko jest tanie

Jakoś masła zależy nie tylko od zachowania jaknajdalej idącej czystości, ale i od sposobu żywienia krów. Każdemu rolnikowi wiadomo, że jeżeli dajemy na to krowie dać dużo brukwi albo liści kapuśniaków, to zarówno mleko, jak masło nabierze nieprzyjemnego smaku i zapachu. Jeżeli będziemy podawać żywić odpadkami fabrycznymi — jak węgielki, wywar, pulpa i t. p., to masło przysypczaje, że masło będzie nabrało pewnych właściwości niezawse pożądanych. Odpadki te bowiem pochodzą z rozmaitych fermentów, zawierają więc pewne bakterie, lub grzyby, które mogą przejść i do mleka. Wiemy zaś, że jeżeli do mleka dostaną się bakterie szkodliwe, to nabierze ono pewnych wad, a wyrobione z niego masło również może być wadliwe. W każdym razie można przyjąć za pewnik, że im bliżej „matury” będzie było nasze żywienie, tem lepiej. W stana dziłkim było to żywio się niemal wyłącznie trawą lub wogóle zielonkami, i gdybyśmy mogli zapewnić wtedy taki właśnie pokarm, tem lepsze byłoby mleko i masło.

Ze względu powyższych należy dojsć do wniosku, że było w gospodarstwie włościańskim znajduje się na ogół w pomysłach warunkach żywienia. W lecie korzysta ono z ruczu na pastwisku, a wogóle pasza, którą otrzymuje, odpowiada warunkom zdrowotnym, składa się bowiem bądź z zielonki, bądź z okopowych, bądź z sianą i t. p. W zimie razie kłósciniamy, przykrowy może skąpe ale w każdym razie mało stosują odpadki fabryczne.

A jednak pomimo to masło, wyrabiane w mleczarniach z mleka, pochodzącego z gospodarstw drobnych, pozostawia bardzo duży doświadczenia. Zrzedawszytem jest ono nietylko — to znaczny bardzo szybko nabiera nieprzyjemnego zapachu, traci smak. Masło takie nadaje się tylko dla celów kuchennych niedatne. Straty sądzę wynoszące są bardzo duże, ponieważ produkt łatwo psujący się trzeba szybko sprzedać a to jest zwykle możliwe tylko pod warunkiem obniżenia ceny. Taka już jest zasada handlu, że kto musi przedko sprzedać, musi też i tracić na cenie.

Wyżej mówiliśmy, że jakość mleka i masła zależy od zachowania czystości i od sposobu żywienia. Skłaje żywienie było odpowiednie, nie gospodarwa jakoś mleka, niniejszy będzie się mniej. Ale jeżeli w warunkach gospodarstwa włościańskiego żywienie jest naogół odpowiednie, to trzeba dojsć do wniosku, że wady mleka pochodzą przeważnie z braku czystości, zarówno przy dojeniu, jak i w zakresie utrzymania samego bydła.

Wiemy wszyscy doskonale, że w gospodarstwach naszych krów nigdy się nie czyści, skutkiem czego suszczą się naskórek zanieczyszcza sierść, z której następnie łatwo trafić może do mleka. Krow nigdy się nie myje, pozostawiając się deszczowi. Na wolności, gdy było stajnie przeważnie na otwartym powietrzu, jest to zupełnie wystarczające. Ale w niewoli, gdy było przeważnie przeważnie w oborze, trzeba je myć, ponieważ z kopy i sierści przylegają kurz, brud i różne nieczystości, które dostają się do mleka.

Przy dojeniu wymion ani strzyków się nie myje, — zresztą co tu mówić o myciu krow, kiedy nasze gospodynie nie zawsze przed dojeniem myją własne ręce, a nieczystości w tej postaci są zlepką zimną wodą. Tymczasem ponieważ włościanie ścielą skąpe, było łatwo brudzić się.

Brud ten dostaje się do mleka, a następnie i do masła. Nie dajmy się więc, że zarówno za mleko, jak za masło nie możemy uzyskać dobrej ceny gdyż nie umiemy produkować dobrego mleka, a ze zlepu surowca niekto dobrego mleka nie zrobi. Nie jest po naszej stronie. Jeżeli chcemy podnieść cenę, musimy dać produkt pierwszorzędnej jakości, jeśli tego żąda konsument, który płaci. Najlepszym warunkiem więc jest zachowanie czystości. To nie są żadne

kaprysy, to jest konieczność, od której zależy przyszłość naszej hodowli bydła. Musimy przestrzegać czystości, a jest to tem łatwiejsze, że prawie nie nie kosztuje.

Km. Nr. 3 34

## Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Siedlcach, rewizja Inowoj, urzędujący w Siedlcach przy ulicy Kiłczyńskiej 22, na zasadzie art. 679 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 3 września 1936 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sadu Grodzkiego w Siedlcach odbędzie się sprzedaż z publicznego licytacji nieruchomości majątkowej składającej się z placu i budynków położonych w m. Siedlcach, przy ulicy Sienkiewicza powiecie siedleckim, województwie lubelskim oznacz. polic. Nr. 4 hip. 415, obejmującej powierzchnię 533,56 sążni kwadratów której stanowi własnością Władysława i Herazka Frydmana.

Nieruchomości ta ma uzasadnioną księgu hipoteczną w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Siedlcach.

Powwyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 60.000. Sprzedawca rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 45.000

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówce w kwocie zł. 6.000 albo w takich papierach wartościowych bzdż księgarskich, publicznym obwieszczeniem, nie będąc podane do wiadomości, warunki odmiennie: że prawa osób trzecich nie będą przeszkadza do licytacji i przazdziedzeniu własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te nie przed rozpoznaniem przetargu się zgłoszą dowodu, że wniośy powództwa o zwalnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji i że w ciągu ostatnich trzech tygodni przed licytacją wolno ogłaszać nieruchomości w dni powstające od godziny 8-iej do 18-tej, akie zaś postępowania egzekucyjnego może przedkładać w Sądzie.

Siedlce, dn. 21 lipca 1936 r.

EE

Komornik

Leszczyński

## Kącik Rolniczy

### „Radio na wsi” — pismo dla rolników.

Ukazał się ostatnio Nr. 3 kwartalnika „Radio na wsi”. Przynosi on zwięzły ciekawy i cenny zbiór artykułów jak np. J. Plalka: „Jeszcze o znaczeniu radia na wsi”, Z. K. „Kultura wsi”, K. Wyzomszowski: „O czem pamiętać należy”, St. Mierzeński: „Nasze pogadanki radiowe”, E. Bardo: „aktualny artykuł: „Radio a piroryn”, J. Włodarczyk i wielu innych.

Zainteresuje napewno czytelników konkurs, który dla swych prenumeratorów urządził „Radio na wsi” w postaci konkursu. Szczegółowe warunki konkursu opublikowane będą w numerze październikowym. Ponieważ w konkursie tym będą mieli prawo brać tylko prenumeratory, podamy adres administracji „Radia na wsi”: Warszawa, Chmielna 62 m. 1.

Prenumerata tego ciekawego, ilustrowanego pisma wynosi tylko 50 gr. rocznie. N. pojedynczy kosztuje 10 gr. stronie. Jeżeli chcemy wydosć, gdyż daje prawo uczestniczenia w konkursie, a ponadto pismo to przynosi przecież wiele wartościowych artykułów i porad rolniczych.

# Niepamiętliwi ludzie

(Dokończenie ze strony 1-szej)

Na wieść w 1926 r., że Witos wraca do władzy w oparciu o endeków, trzy stronnictwa: socjalisci, Wyzwolenie i Stronnictwo Chłopskie ogłosiły wspólną odezwę, że „rząd Witosu stanowi wyzwanie, racznie całej demokracji polskiej, bo będzie to rząd wyzysku mas pracujących, klęsk w polityce zagranicznej, zupełnej niemożności odnowy życia gospodarczego”.

A po przewrocie majowym dwustu delegatów Wyzwolenia z całego kraju uchwaliło jednogłośnie rezolucję: Rada Naczelna P.S.L. Wyzwolenie wyzwa rząda, aby twarzą ręką pojmąca do odpowiedzialności karnej tych wszystkich, którzy zerwali na skarbie Państwa, nie osłaniając osobników takich, jak Witos, Kiernik, Ościeki, Korfanty... Podobną uchwałę podjęli też socjalisci: Złozidzie grzeszą publicznemu, piastujący urzędy państwowe, a zwłaszcz byli ministrowie Kucharaki, Witos, Kiernik,

## Technika zamiany pożyczek dotychczasowych na Pożyczką Konsolidacyjną

W najbliższych dniach urzędy skarbowe, wszystkie banki państwowe oraz większe banki prywatne rozpoczynają konwersję czyli zmianę siedmiu dawnych pożyczek państwowych na nową Pożyczkę Konsolidacyjną. Jaka będzie procedura tej konwersji i co powinien uczynić posiadacz pożyczki państwowej, podlegającej konwersji?

Placówki konwersyjne rozpoczyna pracę dnia 15 lipca r.b. i przyjmowane będą do wymiany obligacje dawnian obligacje nowo wyemitowane w formie obligacji konsolidacyjnej. O wartości nominalnej takiej samej jak przedłożona obligacja dawnej pożyczki, a więc wymianić będą obligacje te 100 za 100.

Posiadacz obligacji 5% państwowej renty ziemskiej serii I powinien przynieść ją do konwersji z kuponem płatnym w dniu 1 czerwca 1936 r., a przynajmniej skonwertować obligację Pożyczki Narodowej powinien przedłożyć ją z kuponem, płatnym w dniu 1 lipca 1936 r., a więc z kuponem Nr. 5.

Jednakże ministerstwo skarbu, pragnąc ułatwić konwersję tym posiadaczom, którzy wymieniać wyżej wspomniane już zrealizowali, wydało zarządzenie, aby przyjmowane były do konwersji obligacje 5% państwowej renty ziemskiej serii I bez kuponu płatnego w dniu 1 czerwca r.b. oraz obligacje Pożyczki Narodowej bez kuponu płatnego w dniu 1 lipca r.b., lecz że wszystkie kupony i następnymi, z tem jednak, że zostaną wydane za nie obligacje Pożyczki Konsolidacyjnej bez 2 pierwszych kuponów. Natomiast przy przedstawieniu do wymiany obligacji z wyżej wymienionymi kuponami, posiadacz tych obligacji otrzyma Pożyczkę Konsolidacyjną ze wszystkimi kuponami, a więc i z pierwszym kuponem płatnym w dniu 15 lipca r.b., czyli będzie mógł on także zainkasować należne mu odsetki. Następnym dniem kupon Pożyczki Konsolidacyjnej płatny będzie w dniu 15 listopada r.b.

Obligacje Pożyczki Narodowej z wyciętymi kuponami dalszemi, niż Nr. 5, a więc Nr. 6, 7 i t. d. płatnymi w 1937 r., nie będą przyjmowane do konwersji.

Obligacje 3% premijowej pożyczki budowlanej serii I oraz 4% premijowej pożyczki inwestycyjnej, których opro-

centowanie zawieszono zostało dekretem już od dnia 15 stycznia r.b. mogą być przedkładane do konwersji bez żadnych kuponów.

Konwersja trzech dalszych pożyczek wewnętrznych nie interesuje szerszych warstw publiczności, gdyż obligacje tych pożyczek znajdują się wyłącznie w posiadaniu instytucji kredytowych. Dla całości obrazu podajemy jednak warunki przyjmowania obligacji tych pożyczek do konwersji. Obligacje 5 i 6% proc. pożyczki budowlanej serii I powinny być przedłożone do konwersji z kuponem płatnym w dniu 15 września r.b. a obligacje 5% państwowej renty wiczejszej serii I z kuponem płatnym w dniu 15 grudnia r.b. Obligacje 6% pożyczki inwestycyjnej mogą być przedkładane bez żadnych kuponów.

Należy tu podkreślić, że w związku z konwersją wspomnianych pożyczek państwowych, w wypadku wypłat, dokonywanych z mocy ustawy lub wyroku sądowego obligacjami pożyczek podlegających konwersji, w miejsce ich wchodzi obligacje Pożyczki Konsolidacyjnej w stosunku 100 do 100 wartości intencje. Ma to przedewszystkiem znaczenie dla wypłat za majątki przynusowe wstąpienia lub przejęcia na własność państwa, które dotychczas odbywały się w obligacjach 5% państwowej renty ziemskiej.

Obligacje pożyczek podlegających konwersji, a więc za wyjątkiem obligacji Pożyczki Narodowej, która nie podlega przynusowej konwersji, złożone na zastaw w instytucjach kredytowych oraz jako kaucje i wadła, mogą być bez orzekania właściciela skonwertowane przez ich chwilowego posiadacza, przyczem obligacje złożone na kaucje i wadła władzom, urzędom, instytucjom i bankom państwowym będą z urzeczdu skonwertowane.

Wreszcie pamiętać należy, że obligacje Pożyczki Narodowej, znajdujące się w zastawie, złożone jako kaucje i wadła, mogą ulec konwersji tylko na żądanie właściciela tych obligacji.

## Reklama jest dźwignią handlu





**Kącik radjowy.**

Program radjowy dla rolników.

Od dnia 26 lipca do 1 sierpnia 1936 r. W niedzielę — dnia 26 lipca o godz. 8.03 poranna część „Audyty dla wsi” rozpocznie „Gazetka rolnicza” w opracowaniu red. Stanisława Jagielly. O godz. 8.22 w „Przeglądzie” rynek produktów rolnych” red. Stanisław Prus-Wisniewski scharakteryzuje wahań cen produktów rolnych na rynkach światowych. Informacje te w chwili dobiegania u nas do końca zimy i wobec sygnalizowanej wielkiej suszy z Ameryki, zapowiadają się wyjątkowo ciekawie.

W popołudniowej części audycji dla wsi o godz. 14.30 w podgłowie p. t. „Pszczelne roje — ujarzmione” p. Piotr Ciupkek zaznajomi miłośników i obserwatorów życia pszczelniczego w ujęciu swojemi doświadczeniami nad sposobami przeskazywania ucieczki rojących się pszczoł.

O godz. 14.45 Dr. Marcin Kacprzyk wygłosi gawędę p. t. „Nad czym teraz należy się zastanawiać”, w której autor zastanawia się nad aktualnym zagadnieniem racjonalnego odżywiania się.

W poniedziałek o godz. 12.03 „Skrzynka rolnicza” inż. Wacława Tarkowskiego. Jak niesłychanie ważną dla gospodarstwa rolnego i zdrowotności wsi jest dobra woda o tem każdy wie. Ale może nie wszyscy rozumieją, że naczelnym warunkiem tego jest właściwie umyślna i umiejtnie zbudowana studnia. Dlatego we wtorek o godz. 12.05 p. Ignacy Nojek wygłosi pogadankę p. t. „Studnia i jej znaczenie”. W środę o godz. 12.03 „Skrzynka rolnicza” w opracowaniu inż. Wacława Tarkowskiego. W czwartek o godz. 12.03 pogadanka dla gospodyń, w piątek o godzinie 12.03 inż. Józef Kepka mówi będzie na temat „Zbiór opakowania i przewóz owoców”. W sobotę — dnia 1 sierpnia o godz. 12.03 inż. Irena Niedwiczńska w „Przeglądzie rolniczej prasy” (z Wilna) omówi ostatnie ciekawsze wydarzenia w życiu rolniczym.

**Nowootwarta Chrześcijańska  
Pracownia ubiorów  
wojskowych i cywilnych  
EDWARDA ADAMCZYKA  
i WŁADYSŁAWA ARTYCHA**

Siedlce, Kilińskiego Nr. 17.

Wykonuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres krawiectwa cywilnego i wojskowego z własnych i powierzonych materiałów. Nowoczesny krój. Solidne i punktualne wykonanie. Ceny konkurencyjne. Dogodne warunki.

**Broń, amunicja, przybory  
myśliwskie.**

Artykuły turystyczne sportowe (tenis, football, przyjmowanie rakiet do naciągów)

Maszyny do strzyżenia. Żelazka, żelazki, noże, żelazki, żelazka maszynki do mięsa, mylniki, kłaski dla pszczoł.

Opony, kresle, akcje i akcesoria samochodowe.

Ważelki, punkniki asbestowe, miedziane, krągliwe, łojane, konopiane, gumowe i klingiłowate, łożyska kulkowe S.K.F. wszelkiego rodzaju.

Pasy pociągowe, sznurki, balata i wata domowe.

Narzędzia, części i ołłow do wiertarek.

Narzędzia ogrodnicze i wyroby cementowe, stopy graniczne.

POLECA RO CENACH PRZYSTĘPNYCH.

**„SPORT PODLASKI”**

dawniej J. H. Ciolek  
Siedlce, Piłsudskiego 63a tel. 222.

**OBWIESZCZENIE**

Likwidator Siedleckiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego stosownie do §§ 83 i 97 Ustawy tegoż Towarzystwa zawiadamia, że z powodu spełzłej licytacji pierwszej zostały wystawione niżej wymienione nieruchomości miejskie na licytację powtórnie, które odbędą się w właściwych kancelariach hipotecznych w terminach niżej podanych na warunkach złożonych do właścicieli ksiąg hipotecznych.

Licytacja rozpoczyna się od sumy nieumorzonej pożyczki Towarzystwa, rat zaległych, oraz kosztów.

Nowonabytce obowiązują warunki licytacyjne, złożone do do ksiąg hipotecznych. — Wadium licytacyjne winno być złożone w gotówce, lub w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego m. Siedlce według kursu.

Warunki licytacyjne mogą być przeglądane w Wydziałach Hipotecznych oraz w biurze Towarzystwa Kredytowego w Siedlcech.

Miasto i Nr. hipot. nieruchomości	Wadium zł.	Licytacja rozpoczęcie się od sumy zł.	Termin licytacji o godz. 12-tej
Siedlce 752	4.000	24.000	1936 r. 21-go września
Łuków 135	5.800	50.000	22-go września
Sokołów 205	2.600	25.000	23-go września

Siedlce dn. 17 lipca 1936 r.

Likwidator  
Siedleckiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego

**DRUKARNIA POLSKA**

jedynę źródło nowoczesnej  
najtańszej reklamy.



Wykonujemy wszelkiego rodzaju klisy

Siedlce, Pułaskiego 9, telefon 3.

Sygnatura: 651/36.

**Obwieszczenie o licytacji ruchomości**

Komornik Sądu Grodzkiego w Siedlcech rewiru 2-go **Władysław Kryński** mający Kancelarię w Siedlcech, ul. Asenowicza Nr. 8 na podstawie art. 602 k.p.z. poleca do publicznej wiadomości, że dnia 4 sierpnia 1936 r. o godz. 12 w Siedlcech ul. Kilińskiego Nr. 25 odbędzie się 1-sza

**LICYTACJA**  
ruchomości należącej do  
**PODLASKIEJ**  
**DRUKARNI UDZIAŁOWEJ**  
W SIEDLCECH

składających się z dwóch regałów drukarskich po 10 szuflad każdy oszacowanych na łączną sumę zł. 180

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i w czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 16 lipca 1936 r.

Komornik (—) **Wł. Kryński****Do wynajęcia dom**

4-ro pokojowy z wygodami w ogrodzie.  
Widoczność Siedlce, Piłsudskiego 105.

Angielskiego, Francuskiego,  
Niemieckiego i Hiszpańskiego

wyucza szybko i tanio dyplomowany  
specjalista z wykształceniem  
uniwersyteckim  
Siedlce, Piłsudskiego 30 m. 7 (parter).

PRZYJMUJEMY  
POŻYCZKI PAŃSTWOWE  
100 za 100

za odbiorniki radjowe  
FIRMA

**L. Oskierko**  
Siedlce, Piłsudskiego 24. Tel. 83.

**Lekarz stomatolog**

WACŁAW KOLCZYŃSKI

otworzył gabinet lek.  
dentystyczny w Siedlcech  
Piłsudskiego 16.

Schorzenia jamy ustnej, leczenie zębów, regulacje zębów, szcęk oraz zęby sztuczne.

**DR. MED. MARYSIAN SCHLEICHER**

specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Siedlce, ul. Kilińskiego Nr. 24, przyjmuje od 9—12 i 4—6, w niedziele i święta od 10—12.

**DR. S. TENENBAUM** Siedlce, Piłsudskiego 50, b. mieszkanie d-ra Gościńskiego.

Specjalność: choroby kobiece i wewnętrzne. Po dłuższej specjalizacji w szpitalu Św. Łazarza w Warszawie leczę choroby weneryczne.

**OKULISTA** Dr. Lucjan Welngott z Warszawy przyjmuje chorych na oczy w Siedlcech, ulica Kilińskiego 14 we wtorki i piątki od godz. 11—2 p. p.

**OGłosZENIE**

Zarząd gminy Wiśniew, — zawiadamia, że w dniu 27 lipca 1936 roku o godz. 11-iej w lokalu Zarządu gminy odbędzie się sprzedaż z licytacji placu ogródkowego szlachetami, o przestrzeni około 1/2 morg., wraz zabudowaniami we wsi Wiśniew, przy szosie Siedlce-Łuków, będącego własnością gminy Wiśniew, za cenę wywoławczą 2000 zł. (Plac ten jako położony na skrzyżowaniu dróg, nadaje się na założenie handlu, restauracji i t.p.)

Przystępujący do licytacji winni złożyć wadium w wysokości 10% sumy od której wyznaczono licytację. Blizszych informacji w tej sprawie udziela Kancelaria Zarządu gminy Wiśniew w godzinach biurowych.

Wiśniew dnia 20 lipca 1936 r.

Sekretarz Wójt  
(—) Grzymkowski (—) A. Świechowicki



Czytajcie i rozpowszechniajcie  
„ŻYCIE PODLASIA”



Warunki prenumeraty: Rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 zł.

Ogłoszenia: Cała strona 200 zł. Drobnie — 10 gr. za wyraz w wierszu jednoszpaltowym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja rękopisów nie zwraca.